

Tak widzą za granicą spalenie flagi UE przez Brauna

7 maja 2025

Tytuły w polskojęzycznych mediach, dotyczące nagrania przedstawiającego Grzegorza Brauna palącego flagę „mocarstwa widma”, wyrażają wiele, ale nie wszystko: „Szok!”, „Kolejna prowokacja”, „Skandal”, „Żenada”, i najłagodniejsze – „Ciepłe uczucia Brauna do Unii”.



Dokładnie w dniu, kiedy Parlament Europejski, na życzenie władz warszawskich, UCHYLIŁ, a nie ODEBRAŁ mandat polskiemu posłowi do Parlamentu Europejskiego, poseł Braun wkroczył do gmachu Ministerstwa Przemysłu, by zdjąć powieszoną tam unijną flagę z żółtymi gwiazdkami na błękitnym tle. Potem spokojnie puścił ją z dymem.

Wydarzenie podchwyciły media zagraniczne. Grzegorz Braun udzielił wywiadu kanałowi „Redacted” na „YouTube”, w którym podsumował dotychczasową cierpliwość społeczeństwa w znoszeniu absurdów. Zaznaczył, że wybór miejsca nie był przypadkowy, ponieważ instytucje mylą swoją nazwą. Likwidując dane branże, pozorują, że służą ich rozwojowi.



Gospodarze programu zgodnie podsumowali, że najwyraźniej Polacy rzucili wyzwanie globalistom, dając sygnał niezgody na Agendę 2050 i beznadziejnie narzucone utrzymywanie na barkach polskich podatników milionów roszczeniowych Ukraińców.

W spokojnym tonie, przyzwoitą i bardzo poprawną angielszczyzną, poseł Grzegorz Braun zaskarbił sobie entuzjastyczne komentarze z Kanady, USA, Wielkiej Brytanii w tonie: „Nareszcie znalazł się ktoś, kto odważył się pokazać

sprzeciw durniom Unii Europejskiej", „Znam Polskę, wiem, że to wspaniali ludzie", „Brawo Polacy!", „Tak jest, z chwilą kiedy Ursula von der Leyen ogłosiła wierność Talmudowi, straciłem resztki złudzeń", „Ten gość ma rację, cały świat ma dość Unii Europejskiej".

Co nam zostało... Na domach i w oknach, masztach prywatnych posesji, w instytucjach wiszą jeszcze z rozpędu po świętach polskie flagi. W naszej sytuacji powinny one pozostać nie tylko do 18 maja br., ale na zawsze, by manifestować to, co w sercu i w myślach nam drogie, choć mowa o tym jest tymczasem utrudniona.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net